Rok II. Tarnów, dnia 30 grudnia 1934 r. Nr. 52

KRÓLUJ NAM CHRYSTE!

Dodatek dla dzieci



KAP

W oczekiwaniu Nowego Roku 1935

1934—1935

Już za chwilę stanie wskazówka na godzinie dwunastej i wśród ciemności nocnej zegar pocznie wydzwaniać przełomową godzinę.

Jakiś smutek wdziera się w serce...

Szkoda tych setek dni, które minęły bezpowrotnie, a zostały może zmarnowane; może te przeliczne godziny tylko duszę zbrukały, serce oziębiły i zasiały wokoło miłość własną!

Niech więc idą i giną w ciemnościach zapomnienia!

Niech nie wracają więcej we wspomnieniach, jeśli duszę szarpały cierpieniem, bólem, męką!

Ale niech te godziny Starego Roku będą błogosławione, jeśli przez ból zbliżyły nas do Boga!

Jakież więc sprzeczne uczucia targają sercem ludzkiem, kiedy za chwilę skończy się Stary Rok nazawsze...

I my — przebiegnijmy myślą dnie upływającego roku i my westchnijmy z żalem za minionemi chwilami i podziękujmy Bogu za to, że pozwolił nam przeżyć ten okres czasu!

A jeśli smutek duszy mówi o tem, że ubiegły rok zmarnowaliśmy, to postanówmy, że w przyszłości będzie inaczej!

Stańmy tylko do pracy ochotnie, wszyscy, z wiarą gorącą, z sercem ofiarnem, a Bóg pomoże i — — będzie naprawdę lepiej! Chciejmy tylko i umiejmy chcieć!

r.

NOWY ROK

Hej! Rok Nowy z za gór wschodzi
Wśród jasności zórz,
Wszystkim się go witać godzi,
Gdy przychodzi już...

Z Nowym Rokiem życie nowe
Naprzód jeden krok —
Więc serdecznych życzeń roje
Ślemy w Nowy Rok!...

A Rok Nowy, urodziwy,
Niesie śmiechu czar —
I obietnic prawi dziwy,
Noworoczny dar...

W górę serca! naprzód śmiało,
Życia krótki czas —
Hej! na radość dni zamało
Więc się cieszmy wraz!...

Zdala od nas żale, trwogi,
Idzie błogi czas —
Szczęście wchodzi w domu progi,
Radość wita nas!...

Hej! Szczęść Boże — na rozstaju
U tych nowych dróg —
Niech nam wszystkim błogosławi
W Nowym Roku — Bóg!

Marja Studnicka

Na drogę życia

Szara mgła objęła granicę światów. Wielką ciszę przestrzeni przerywały gorące westchnienia Starego Roku. Siedział skulony na płaskim kamieniu, chudy, zczerniały, w ubogie szaty otulony.

Posiwiałą głowę oparł na kościstych dłoniach i milczał...

Z dalekiej ziemi dochodziły odgłosy muzyki zabaw i dźwięki mowy ludzkiej.

Starzec myślał...

Goryczy pełne było jego serce...

Pamiętał swoją młodość. Niósł wtenczas dla ludzi tyle słońca, radości, życia, niósł szczęście wieczne — miłość Boga — — —

Lecz ludzie nie zrozumieli go!

Słońce nie rozjaśniło zamglonych, wiecznie ponurych dusz, nie przejęli się jego miłością, ale za wszystko dobre odpłacili się niewdzięcznicy sercem zimnem, wiecznem lenistwem, marnowaniem czasu i zdolności!

Płakał Stary Rok.

Płakał za swoją uroczą młodością, nad życiem twardem i nad swoją tragedją... nad tem przeznaczeniem, które

kazało mu patrzeć z rozdartem sercem na łzy sieroce, na ból rodzin, na nieszczęście społeczeństw...

— — — Bóg tak chciał!

Bóg — który za to życie ciężkie i bolesne nagradza...

A historja jego, Starego Roku, to życie każdego człowieka, to los jego następców.

Rozjaśniły się mroki przestrzeni dalekiej. Oczy starca uderzył wielki blask... Skurczył się starzec, zrozumiał!

To szedł ku niemu Nowy Rok, przepiękny. młody, wspaniały!

— Stanęli naprzeciw siebie.

Rzucili spojrzenia wzajemne.

Rozpacz mignęła w przeczystych oczach Nowego Roku i przerażenie...

Czyż takim się wraca z wszechwładnego królowania na ziemi? Takim brzydkim, starym, nędznym.

Przeczuł myśli jego Stary Rok.

Wyprostował swoją szarą postać, rzucił z oczu rozżarzonych — długie spojrzenie na świat i rzekł:

Tak, takim nędzarzem się wraca z czarnej, niskiej ziemi.

— Takim zmęczonym, głodnym i starym! — — —

Lecz jeśli potrafisz oddać się ludzkości, jeśli swe orle skrzydła oddasz młodzieńczym, zapalnym rzeszom, jeśli biel swą przejasną wszczepisz w duszyczki dziecięce, na zgubę których wiecznie czyha szatan, jeśli oddasz swą radość złamanym sercom, jeśli podźwigniesz upadłe dusze — — — — i jeśli za to wszystko odbierzesz od ludzi tylko niewdzięczność — wtenczas będziesz błogosławiony!

I choć wrócisz za rok, podobnie jak ja, stary i ze łzami w oczach, będziesz miał szczęście w duszy!

Nie będziesz żałował swojej młodości

Lecz pamiętaj!

Raz jest się młodym!

Dlatego młodość trzeba wyzyskać!

Poświęć szczytnej pracy jak najwięcej sił!

Oddaj swe zdolności na usługi Boga, Ojczyzny i bliźnich!

I powiedz o tem, powtórz jeszcze raz te słowa młodzieży na ziemi!

Idź i czyń! A Bóg cię nagrodzi, choćby ludzie zapomnieli...

— — — — — — — — — — — — —

W tę noc noworoczną poszedł Stary Rok w zaświaty, a na nowe trndy, przykrości, chwile podniosłe, wielkie i radosne, szedł jego następca... Nowy Rok!

Listy dzieci

Dębica. Kochana „Nasza Sprawo“! Dzień 16. XII. 1934 r. na całe życie zostanie nam w pamięci, jako dzień po I Komunji św. najszczęśliwszy. W tym to dniu za staraniem naszego Czcigodnego Księdza Katechety zostaliśmy przyjęci do Rycerstwa Jezusowego. W niedzielę popołudniu, w klasztorze SS. Służebniczek odbyło się uroczyste przyrzeczenie. Po odśpiewaniu „Veni Creator“ przemówił do nas Ksiądz Katecheta, w krótkich a gorących słowach, wyjaśniając, w jakim celu zostajemy rycerzami Chrystusowymi. Po poświęceniu i przyjęciu oznak nastąpiło błogosławieństwo Najśw. Sakramentem i odśpiewaliśmy hymn: „Jam rycerz Boga“. Kończąc, ślę pozdrowienia Kochanym Redaktorom „Naszej Sprawy“, a wszystkich Rycerzy Diecezji Tarnowskiej pozdrawiam naszem hasłem: „Króluj nam Chryste“.

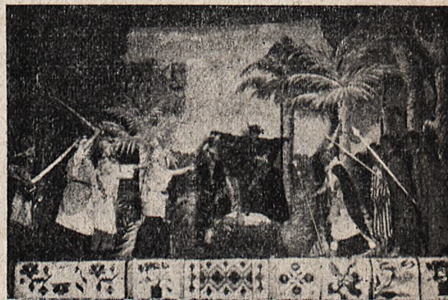
Stanisław Chciuk, ucz. IV kl.



Szkoła w Mikołajowicach



Św. Mikołaj w Mikołajowicach

Z przedstawienia misyjnego K. S. M. w Mielcu (p. artykuł na str. 14).

Do dzieci

Szczęśliwe dzieci! Chociaż przyszła zima,
śnieg, mróz na dworze, ciepła słońca niema,
ale wam miło przy ojcu i matce,
można się bawić w rodzinnej gromadce.

Szczęśliwe dzieci! Nic was dziś nie boli,
nie znacie smutku, ani łez niedoli —
nie znacie zimna, chociaż śnieg, mróz srogi,
macie swobodę i czas miły, błogi!

Szczęśliwe dzieci! Cóż was martwić może?
Nie smucicie się, chociaż śnieg na dworze,
macie i kącik i ciepłe ubranie...
ach, to rodziców o wszystko staranie!

Lecz pomyśl teraz, o szczęśliwa dziatwo!
czy wszystkim dzieciom żyć obecnie łatwo?
Czy POWODZIANOM — tym, co w nędzy, głodzie,
zima, mróz srogi i głód nie dobodzie?

O, lube dzieci — o dziatwo szczęśliwa!
wiecie, jak chwila dla biednych straszliwa!
drżą oni z zimna, dłoń nędzy ich ściska...
wielu z nich niema własnego ogniska!

Lecz serca wasze, dziateczki kochane,
są litościwe — w nich cnoty zasiane,
ogrzeją wielu i nakarmią wielu...
nieść biednym pomoc, miejcie wciąż na celu!

Fr. Marzec
stary przyjaciel dzieci

Rzeczy ciekawe

Harcerze we Włoszech: We Włoszech chłopcy od lat 8-miu do 12-stu ćwiczą się w sztuce wojskowej, marynarskiej, a nawet lotniczej. Posiadają 50 tysięcy obozów i 2 tysiące bibljotek. U nas mali zuchy i młodzi harcerze też urządzają obozy.

Czy wiesz, że: Największy dom na świecie, Empire State House w Nowym Jorku ma 380 m, wysokości, 102 piętra, 62 windy i 6.400 okien.

Największy kościół na świecie, bazylika św. Piotra w Rzymie, może pomieścić 54.000 osób.

Najwyższa wieża kościelna w klasztorze w Ulm (Niemcy) ma 161 m. wysokości.

Radjoabonenci w Polsce: W dniu 1 listopada br. było w Polsce 325.000 abonentów radjowych. W październiku przybyło 16.330 abonentów, na wsi korzysta 3.630 abonentó w zulgowego abonamentu. Polska zajmuje w Europie pod względem ilości radjoabonentów 16-te miejsce.

Odpowiedzi Redakcji:

Wszystkiem dzieciom z *Mędrzechowa i Kupienina,* zrzeszonym w P. D. Św. Dziecięctwa Jezusowego dziękujemy najserdeczniej za przysłane nam zużyte znaczki pocztowe i stare pieniądze metalowe. Pragniemy, by wszystkie dzieci poszły Waszym śladem!

Jak dawno należycie do P. D. Św. Dziecięctwa i czy wielka jest Wasza gromada?

Tymczasem życzymy serdecznie: „Szczęść Boże“ w pracy i prosimy: Napiszcie jeszcze kiedy do nas!

Chomranice, pow. N. Nącz: Dziękujemy serdecznie za przysłany nam barwny opis wielkich uroczystości religijnych w szkole w Kłodnem.

Cieszymy się, że przez publiczne oddanie w opiekę Najsłodszego Serca Jezusowego, okazaliście, jak drogie Wam jest nasze hasło rycerskie: „Króluj nam, Chryste!“

Szczęść Boże w pracy z Nowym Rokiem.